

# Szczupak z chrzanem

Żył pewien pan. Pojechał do miasta — usiadł grać w karty i wszystko przegrał: powóz, konie. Został bez grosza. I poszli z lokajem do domu.

Idą drogą. Szli, szli, a iść jeszcze daleko. Zgłodnieli, a jeść nie ma czego!

— Odpocznijmy — mówi lokaj — nad rzeczką.

Usiedli na brzegu, a w rzeczce szczupak plusnął.

Pan powiada:

— Ech, gdyby ten szczupak z chrzanem!

A lokaj:

— Ech, gdyby ta woda — z chlebem!

— Tak, nieźle by było...